

Słuchawki JBL-a na razie nie osiągają wysokich pułapów cenowych, ale w coraz bardziej obszernej ofercie amerykańskiej firmy rodzina Synchros gromadzi najlepsze propozycje. Na ich czele znajduje się właśnie model S700.

## JBL S700

Słuchawki są umieszczone w sztywnym etui z suwakiem, z doszytą wewnątrz kieszonką na akcesoria. Same słuchawki są duże, ale dzięki takiemu dodatkowi aż chce się je ze sobą wszędzie zabierać. Na najniższym poziomie opakowania „klebią się” instrukcje i aż trzy kable. JBL rozprawiło się w swój ulubiony sposób z problemem niekompatybilności pilotów sterujących. Kable sygnałowe są dwa, wydają się identyczne, każdy ma długość ok. 120 cm, prosty wtyk 2,5 mm do słuchawek i kątowy 3,5 mm dla źródła. Styki nie są złocone, a w komplecie nie ma przejściówki na „dużego jacka”. Kable mają też bliźniacze 3-przyciskowe piloty (aby nie plątały się pod brodą, JBL dodało mały spinacz-żabkę, którą można przypiąć kabel do ubrania), ale różnica polega na ich działaniu – jeden sterownik jest dedykowany dla sprzętu Apple, drugi – dla „reszty świata”; w tym Androidów i smartfonów z systemem Windows Phone. Pozostaje jeszcze trzeci przewód, najbardziej zagadkowy, bo z jednej strony ma wtyk 2,5 mm (do słuchawek), a z drugiej... USB, służący do ładowania ogniw umieszczonych wewnątrz słuchawek. Mamy więc coś wyjątkowego.

To zdecydowanie największe ze wszystkich Synchrosów, konstrukcja duża i ciężka (310 g), zamknięta i bezsprzecznie wokółuszna. Tylne części muszli oraz ramę łączącą je z pałąkiem wykonano z aluminiowych odlewów o grubych ściankach. Aby uatrakcyjnić wygląd i zredukować masę, w każdej muszli znajduje się wianuszek dużych otworów, za którymi widać coś w rodzaju ażurowej siateczki; komory S700 są jednak zamknięte, a widoczny materiał to sztywne i szczelne tworzywo. Muszle można obracać aż o 180 stopni względem pałąka, możliwe jest także regulowanie jego wielkości klasyczną taśmą z zapadkami. Sztywne, metalowy element przechodzi nad głową, od wewnętrznej strony słuchawki wykończono



paskiem skóry. W przypadku samych poduszek zastosowano różne materiały – od zewnętrznie i na styku z głową są skórzane, ale w części wewnętrznej (od strony przetworników) zastosowano już miękki materiał o właściwościach tłumiąco-rozpraszających, kreując w ten sposób pożądane właściwości akustyczne komory między uchem a przetwornikiem (dużym, o średnicy 50 mm).

Pamiętam tylne kapsle w tańszym modelu S500, które kryły komorę na baterię. W droższych S700 wszystko jest zamknięte, bo ogniwo (akumulator litowo-jonowy) zabudowano wewnątrz muszli wraz z firmowym układem LiveStage. Bazujący na cyfrowym przetwarzaniu sygnałów, wykorzystuje zjawiska psychoaku-

### ODSŁUCH

S700 mogą działać w dwóch trybach. Aby poznać dobrze charakter samych przetworników, początkowo słuchałem bez aktywnego „wspomagacza”. Już wtedy JBL oferuje bardzo żywy, ofensywny dźwięk. Jego ważnymi składnikami są skraje pasma, a zwłaszcza bas, na niedobór którego nikt nie powinien narzekać. Jednocześnie nie można narzekać na ociężałość – bas jest zwarty i sprężysty, nawet gęste fragmenty i gorsze realizacje trzymają się rytmu. JBL ma zdolność nie tylko nasycenia, ale i „podkreślenia” dźwięku. Dużo energii, a jednocześnie swoboda bez mechanicznej twardości – puls muzyki jest zawsze z nami.

Ożywienie płynie też z podzakresu wyższego środka, chociaż czasami może to oznaczać zbyt radosne i zbyt... natarczywe brzmienie. W trybie pasywnym S700 zachowują się tak jak większość słuchawek – wchodzą z dużą częścią dźwięków w środek głowy. Włączenie systemu LiveStage przynosi kolosalną zmianę, wszystkie dźwięki są wyraźnie odsunięte. Efekt nie jest identyczny dla wszystkich nagrań, ale w wielu

*Gniazdo 2,5-mm zainstalowano w lewej muszli; służy ono nie tylko sygnałowi audio, ale także do tego, aby za pomocą specjalnego kabla USB naładować akumulator zasilający układy LiveStage.*

styczne do korekcji panoramy przestrzennej. Założeniem twórców jest osiągnięcie efektu takiego umieszczenia źródeł, z jakim mamy do czynienia podczas słuchania klasycznej pary kolumn głośnikowych. Układ nie jest jednak obligatoryjny, można go włączyć i wyłączyć przyciskiem na zewnętrznej części lewej muszli. Wbudowany akumulator ma wystarczyć na 28 godzin pracy, ale nawet gdy się wyczerpie, S700 będą dalej działały w trybie pasywnym.

Hybrydowa konstrukcja poduszek gwarantuje znakomite właściwości izolacyjne, choć S700, przez szczelność, dość solidny uścisk i masę należą do grupy słuchawek, które wyraźnie czuć na głowie.

wypadkach LiveStage udaje się działać zgodnie z założeniami. Oprócz korekt przestrzennych, układ zmienia charakterystykę tonalną, bas jest łagodniejszy, ale środek pasma umocowany niżej; wciąż jednak JBL-e nie tracą wigoru, grają z zaangażowaniem i emocjonalnie.

## S700

CENA: 1200 ZŁ

DYSTRYBUTOR: SUPORT  
www.jbl.pl

### WYKONANIE

Bardzo solidne i efektowne, dużo metalu, 50-mm przetworniki.

### FUNKCJONALNOŚĆ

Leżą stabilnie i świetnie izolują, ale czuje się je na głowie. Aktywny układ uprzestrzeniający LiveStage.

### BRZMIENIE

W trybie pasywnym ofensywnie, z mocnym basem i rozjaśnieniem górnego środka, układ LiveStage wprowadza przyjemny dystans i swobodę.

Typ:	wokółuszne, zamknięte
Masa [g]:	310
Impedancja [Ω]	b.d.
Długość przewodu [m]	1,2
Wtyk [mm]	3,5
Sterowanie (podst./MFI/Android)	tak/tak/tak
Inne	sztywne etui transportowe, dwa komplety kabli